

## Nowe linie kolejowe i nowi inżynierowie dróg

Wiemy wszyscy, że w Polsce jeżdżą pociągi najwolniej w całej Europie, że np. najszybszy nasz ekspres z Warszawy (przez Mławę) do Gdyni ma szybkość handlową 53 km. na godzinę, a taki sam de-zug z Berlina do Hamburga (więcej równieć stolic) — port! 112 km. na godzinę, a więc zgorą dwa razy większą. To znaczy, że do Gdyni można by zamieścić 8 godzin jeździć niespełna cztery.

Ale tu sfery kolejowe i te, które są przysięgłymi tłumaczami i usprawiedliwicieli naszych niedostępnych gospodarczych i państwowych, zaraz znajdują gotową odpowiedź: że linie rosyjskie (np. do Mławy) były budowane w „Priwisliniu” — ile i tąd, tak że nawet po poprawkach ciężko po nich jeździć powyżej 80 km. na godz., i że linie pomorskie były dla Niemiec czwartorzędni, zaniedbanymi, a cel łączenia rosyjskiego gubernialnego miasta (Warszawy) z niemiecką nadmorską wioską (Gdynią) dla nich nie istniał.

Fachowcy uśmiechają się na te dziwne wykryty pod wąsem. Np. na linij Bydgoszcz — Tczew jeżdżymy dziś wolniej niż czynili to Niemcy w 1908 r., a więc przed ówczesnym wiekiem.

Jak jednak wyglądają tłumaczenia naszych inżynierów drogowych w wypadkach, gdy „obciążenie rosyjskie” nie istnieje. Posłuchajmy. W r. 1921, a więc w 7 lat po wyjeździe Niemców polscy inżynierowie wybudowali niezmiernie ważną polską magistralę tranzytową Kutno — Strzałków, specjalnie budowaną dla wielkich ciężkich pociągów pośpiesznych Paryż — Berlin — Warszawa — Moskwa bez potrzeby objęźdżania przez Toruń lub Kalisz. Na linij tej, mimo presji Francji, nie zdołano do dziś dnia doprowadzić szybkości maksymalnej ponad 80 km. na godzinę, t. j. do tempa, do którego zwalniali na chwilę francuskie rapidy na zagrożonych odcinkach (przebudowa toru, podmycie). Całe 110 km. zagrożony odcinek? Nonsens i kompromitacja. Czemu nie przewidziano tu, jak w Poznańskim choćby, 100 km. na godz., nie mówiąc o 130 — 140 km. jak we Francji i Niemczech? Czy i tu Rosja winna? Mało tego! Od trzech lat szybkość na tym odcinku powoli lecz stale maleje. W dziesięć lat po o-

twarciu linii?? Drugi przykład. Ciż sami polscy inżynierowie drogowi wybudowali przed 10 laty linie, omijającą niemiecki Śląsk i t. zw. węzeł kłobucki. Powstała linia Kalety — Podzamcze, długości stu kilkudziesięciu km. Tu boja się pozwolić jeździć nawet 75. I wielkie pośpieszne pociągi Katowice — Poznań, Katowice — Gdynia wloką się godzinami noga za nogą, jak we Francji za czasów bitwy pod Sedanem, za czasów tiurniur i tabaczkowych surdutów.

To są „lepsze” linie. Także przez nas już wybudowane odcinki Zgierz — Kutno, nie pozwalają jeździć po 10 latach, przekraczać szybkości... 60 km. na godz. A przecież to odcinek, łączący drugą stolicę, polski Manchester, Łódź, z portem.

A linie Łuck — Stojanów, Kutno — Płock, Puck — Hel, wszystko naszego polskiego wyrobu, na których po latach boimy się jeździć ponad 50 km. na godz.? A nasza słynna linia średnicowa i most przez Wisłę, gdzie 4 km. z Warsz. Wschodniej do Głównej pociąg wlecieć się 10 minut, mniej więcej w tempie Kusocińskiego — czy to też z nadmiaru zaufania do własnego dzieła? la?... Czy może rosyjska gospodarka?

Piszemy o tem dlatego, że obecnie wykazana jest magistrala radomska, łącząca stolicę z Krakowem i Jastrami przez skrót drogi o 60 km. — żeby to nie utonęło w niedoświadczeniu pp. inżynierów, którzy krótszą trasą wybierają się jeździć dłużej. Mamy świetne ciężkie szyny (do 46 kg. metr) typu Wasutyńskiego i Miszkiego. Mamy podkłady, które eksportujemy do Anglii i Niemiec, mamy najlepsze wagony, idealny wygody i bezpieczeństwa, których nam Francja zazdrości. Mamy świetne lokomotywy typu P. U. i P. T., mogące śmigać do 125 km. na godz. Brakuje nam tylko inżynierów, którzyby potrafili porządnie budować tor i mosty, byśmy mogli przestać się wstydić naszych pogrzebowych szybkości.

To oni na wszystkich konferencjach rozkładowych i kolejowych boją się większych szybkości. Za rzadko słyszą odpowiedź, której im udzielił jeden z największych twórców polskiego kolejniotwa, spec i profesor:

— Gdy mi mówicie, że dla powiększenia szybkości trzeba zmieniać szyny i podkłady, to ja zawsze wolę wtedy zmienić odnosnego inżyniera drogowego. Taniej i lepiej.

## Z kraju

KIELCE. — W domu emeryta kolejowego, Pałki, przy ul. Niewachowskiej, policja wykryła potajemną kucnię. Nielegalny ubój żydowskiej kucpę prowadził od dłuższego czasu, narażając rzeźnię miejską na poważne straty, a klientów na konsumpcję niebezpiecznej zdrowotności.

KIELCE. — W ciągu ostatnich sześciu lat ludność Kielc wzrosła prawie o 50 proc. i obecnie wynosi 60.000 mieszkańców. Zabudowany obszar miasta wynosi 4500 ha i systematycznie wzrasta o 15 ha rocznie. Kwestja mieszkaniowa w Kielcach obecnie jest rozwiązana; dodatkiem zjawiskiem jest fakt powstawania dzielnic willowych.

KATOWICE. — Śląska Rada Wojewódzka dnia 29 b. m. uchwała projekt ustawy w sprawie uchylenia gminy Chorzów powiatu katowickiego i Nowych Hajduk, pow. świętochowskiego, do Królewskiej Huty, oraz zmiany nazwy połączonych w ten sposób miasta na Wielki Chorzów.

KATOWICE. — W losie w Wornontowicach bezroboczy w ostatnim czasie wykopalisko około 300 bieda-szybów i do urzędów tych szybów używali drzewa z wymienionych lasów. Na tem tle doszło do starcia pomiędzy tłumem bezroboczych a strażą leśną, która w obronie własnej musiała użyć broni palnej. Strażnicy musieli jednak ustąpić przed atakiem ich tłumem, który używał kijów, pałek gumowych i kamieni. Dopiero przybycie patrolu policyjnego przerwało walkę.

ŁWÓW. — Policja zlikwidowała fabrykę fałszywych 10-złotówek w mieszkaniu Władysława Szustra w Bruchowicach. Oprócz niego aresztowano jeszcze dwóch innych osobników, którzy trudnili się puszczaniem w obieg fałszyfków.

ŁWÓW. — W czasie odkażania przy ul. Św. Zofii kanałów kloacznych nastąpił wybuch gazów. Kierownika robót kanalizacyjnych oraz jednego robotnika odwieziono z poparzeniami twarzami do szpitala.

ŁÓDŹ. — Zgodnie z uchwałą 15 Zjazdu Gazowników Polskich. 16 Zjazd Wschodni Gazowników odbędzie się w Łodzi. Na ten czas zwołano do Łodzi Zjazd Gazowników Słowiańskich. Udział w nim mają wziąć przedstawiciele Czechosłowacji, Jugosławii i Bułgarii. Zjazd projektowany jest w okresie od 25 do 30 czerwca.

## Symboliczny cmentarz dla ofiar Tatr

Coraz częstsze nieszczęśliwe wypadki w Tatrach, kończące się śmiercią turystów i narciarzy, skłaniają towarzystwa turystyczne, względnie rodziny zmarłych, do stawiania na ich cześć w głębi Tatr różnego rodzaju pomników i tablic pamiątkowych, przytwierdzanych do głazów lub skał w pobliżu miejsca wypadku. Organizacje ochrony przyrody od dawna patrzyły na to niechętnym okiem, zarówno po polskiej, jak i czeskiej stronie, wychodząc z założenia, że Tatry nie powinny być terenem tego rodzaju cmentarnych pomników. Niedawno Czesi wysunęli projekt, aby wszystkie tego rodzaju tablice pamiątkowe po czeskiej stronie Tatr zebrać na jednym symbolicznym cmentarzu poświęconym pamięci ofiar Tatr.

Sprawa ta była omawiana rów-

nież na ostatnim posiedzeniu Państwowej Rady Ochrony przyrody, na którym wysunięto projekt urządzenia tego rodzaju symbolicznego cmentarza dla ofiar Tatr, również po stronie polskiej. Wysłano jednak żądanie, aby nie zastosować tego do osób, związanych z Tatrami, względnie posiadających specjalne zasługi w dziedzinie turystyki tatrzańskiej.

Za takie uznano tablice pamiątkowe: ku czci piewcy Tatr Adama Asnyka, umieszczoną w ścianie schroniska na Hali Gąsienicowej, pomnik Mieczysława Karłowicza w miejscu jego śmierci u stóp Kościelca oraz tablicę pamiątkową w dolinie Jaworowej ku czci przewodnika tatrzańskiego Klimka Bachledy, który zmarł w 1910 r., ratując turystę.

## By uniknąć sądu doraźnego Wskazał fałszywych sprawców mordu

ŁWÓW. — Wczoraj przed Sądem Okręgowym rozpoczęła się rozprawa przeciwko terroryście ukraińskiemu, Zenonowi Kossakowi. Kossak zamieszany był w sprawę Daniłyszyna i Bilasa, skazanych przez Sąd doraźny na karę śmierci. W jakimś czasie późniejszym Kossak odpowiadał przed trybunałem przysięgłych w towarzystwie innych uczestników napadu na pocztę w Gródku Jagiellońskim i skazany był na 7 lat więzienia. Sąd Najwyższy, do którego odwołała się obrona Kossaka, zatwierdził orzeczenie sądu pierwszej instancji, jedynie w kwestji przynależności Kossaka do OUN, uchylił natomiast część wyroku, za podżeganie i pomoc w organizowaniu napadu na pocztę.

Jako świadka przesłuchano

znanego bojowca UON, Mikołaja Motykę, obecnie odsiadującego karę w więzieniu Świętokrzyskim. Świadek ten, w czasie rozprawy doraźnej przeciwko Daniłyszynowi i Bilasowi, w zeznaniach swych obciążył bardzo oskarżonego Kossaka. Teraz zapytany o powody takiego postępowania oświadcza, że chciał wywołać chaos, aby uniknąć sądu doraźnego i ażeby wydostać się na wolność; napisał nawet list do prokuratora z propozycją, że gołów jest wskazać morderców Hołówki. Wskutek tego zwolniony był z więzienia.

Motyka opowiedział następnie policji zmyśloną historję o dwu osobnikach, którzy opowiadali w pociągu o tem, jak zamordowano Hołówkę. Rozprawa trwa.

## Ukrywał się Bo grożono mu zabójstwem?

ŁÓDŹ, 30. 1. Piotr Makówka był właścicielem piekarni przy ul. Przedzianianej w Łodzi. W październiku ubiegłego roku Makówce ogłoszono upadłość przedsięwzięcia, przyczem, dowiedziawszy się, iż ma być aresztowany, zdołał zbiec i przez czas dłuższy był nieuchwytny. W toku dochodzenia, okazało się, iż Makówka pozaciągał wiele zobowiązań na poważne kwoty, a po upływie terminu, w którym miały być one spłacone, sprzedał swoją nieruchomość, chcąc w ten sposób niedopuszcząć do egzekucji. Gdy wierzytiele dowiedzieli się o tej transakcji wystąpili do sądu, domagając się

upadłości. Do masy upadłościowej wpłynęły 2 pokaźne pretensje wierzyteli, mianowicie, Marji Kowalskiej, oraz Władysława Śliwierskiego. Okazało się wszakże, że pretensje te są fikcyjne, wobec czego wraz z Makówką, którego do tego czasu ujęto, postawiono w stan oskarżenia Kowalską i Śliwierskiego. Proces przeciwko tym trzem osobom rozpoczął się w dniu wczorajszym i potrwa przez parę dni. Makówka tłumaczył się, że ukrywał się dlatego, gdyż jeden z wierzyteli groził mu zabójstwem. Proces wywołał zainteresowanie w sferach kupieckich.

## Kronika sądowa

### Skazanie Nachalnika

WARSZAWA. — Ostatnio zdobył popularność autor pamiętników kryminalnych, niejaki Ilek Ferberowicz, piszący pod pseudonimem Urke Nachalnik. Okazuje się wszakże, że Ferberowicz jest zwykłym przestępcą. Oto Sąd Apelacyjny w Warszawie rozpoznał sprawę Ferberowicza, oskarżonego o zabójstwo swego towarzysza, Bukowskiego, którego uderzył nożem ręką w pierś. Sąd Okręgowy w Białymostku skazał zabójcę na 12 lat więzienia; Sąd Apelacyjny złagodził mu karę do lat 6.

### Akt oskarżenia o zdradę stanu

WARSZAWA. — Urząd Prokuratorski w Warszawie postawił w stan oskarżenia Annę Brochisową, żonę powieszonego niedawno za szpiegostwo Brochisa, oraz Henryka Badowskiego. Akt oskarżenia w tej sensacyjnej sprawie o szpiegostwo jest już ukończony.

### B. kapitan portu przed sądem

GDYNIA. — Przed Sądem Okręgowym rozpoczęła się sprawa b. kapitana portu gdynieńskiego, Władysława Zaleskiego, oskarżonego o branie wynagrodzeń dodatkowych za udzielanie informacji o ruchu statków, wystawianie fałszywych świadectw okrętowych, oraz pobieranie łapówek od firmy „Atlantico”. Oskarżony nie przyznał się do wi-

### Ks. Pszczyński do aresztu

KATOWICE. — W swoim czasie pisaliśmy o sprawie ks. Pszczyńskiego, który został skazany na 3 tygodnie aresztu, bez zamiany na grzywnę, za zatrudnienie obokracjowca w browarze Tychy bez zezwolenia władz wojewódzkich. Od wyroku tego ks. Pszczyński odwołał się do Sądu Najwyższego, który wyrok poprzedniej instancji zatwierdził. Wobec tego, że wyrok stał się prawomocny, księżę Pszczyński będzie musiał odsiedzieć trzytygodniowy areszt.

### Skazanie wywrotowca

ŁÓDŹ. — W dn. 28 października zeszłego roku wywiadowcy policyjni zaobserwowali osobnika, który rozpiął jakieś nłotki. Zatrzymano go i przy rewizji znaleziono w specjalnie skonstruowanym pasie 300 odczew o treści wywrotowej. Osobnikiem tym był niejaki Władysław Poheć, który wczoraj zasiadł na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym w Łodzi. Sąd skazał go na 2 lata więzienia.

## Wieści z Piotrkowa

### „SOKÓŁ”

Na zebraniu dorocznym członków tutejszego gniazda T. G. „Sokół”, wkraczającego w 30-ty rok swego pożytecznego dla Piotrkowa istnienia, Zarząd tej placówki składał zwykłe sprawozdania.

Dowiadujemy się z nich, że w ub. roku „Sokół” wydatkował na swe potrzeby niespełna 4000 zł. t. j. około połowy prelimitowanej rok temu sumy.

Odniesione w roku sprawozdawczym przez druhow sukcesy stawiają ich gniazdo na czołowym miejscu wśród miejscowych klubów sportowych i gimnastycznych.

W konkursach o mistrzostwo m. Piotrkowa gniazdo „Sokola” osiągnęło pierwsze miejsca w zawodach: w boksie, lekkoatletyce drużyn męskiej i żeńskiej i w strzelaniu; w pływactwie zdobyło mistrzostwo.

Odnąką P. O. S. zdobyło 30-tu druhow.

### FALSZYWE OSKARŻENIE

Przed Sądem w Piotrkowie stanął niejaki Dębski, właściciel ze wsi Borzycin, który wystąpił do prokuratora

z oskarżeniem przeciwko p. Turoboyskiemu w. d. Szekockie zeznając mu, że podał do protestu weksle z jego Dębskiego podpisem na sumę, którą już raz otrzymał.

Ponieważ dochodzenie wykazało nieprawdziwość doniesienia Dębskiego, został on za oszukańczy podstęp ukarany 2-ma miesiącami aresztu.

### NOVY CIĘŻAR DLA MIASTA

Rozpatrywany na Radzie Miastrow projekt ustawy, nakładający na miasta z ludnością powyżej 40 tys. mieszkańców obowiązek utrzymania zawodowej, więc płatnej, straży ogniowej, już dziś niepokoi troszczących się o losy Piotrkowa mieszkańców.

Dokładanie nowych ciężarów zadłużonemu po uszy miastu i to dziś w okresie najostrejszego kryzysu wydaje się czemś niemożliwym do zrealizowania.

### BAL

Na d. 1 lutego zapowiedziano Bal Rodziny Policyjnej i Policyjnego Klubu Sportowego w połączonych salach: im. Kilińskiego i „Sokola”.

## Kronika Kaliska

### ZGON NOTARJUSZA

W dniu 27 b. m. rano zmarł s. p. Stefan Kuczyński, b. prokurator przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, ostatnio notariusz, przeżywszy lat 44.

### ODZNACZENIA

Srebrnemi krzyżami LOPP. odznaczni zostali: p. starosta pow. H. Ostaszewski, pułkownik w stanie spoczynku, p. Stanisław Zuprański, kierownik szkoły powsz. im. Konstytucji 3 Maja, p. Tadeusz Skretny i członek Zarządu LOPP, p. mag. Władysław Chranowski.

### MIANOWANIA

Wicedyrektorem Ubezpieczalni w Kaliszu został mianowany p. Wolski, dotychczasowy sekretarz b. Kasy Chory w naszym mieście.

### Z DZIAŁALNOŚCI CARITASU

W dniu 26 b. m. odbyło się zwykłe zebranie Zarządu Caritas w Kaliszu. Z przedstawionego sprawozdania przez Sekcję rozdziałczą dowiadujemy się, że w m-cu styczniu r. b. wydano: obja-

dów dla dzieci 1233, chleba 276 kg., mleka 600 litr., odzieży 25 szt., trepów 15 par.

W dalszym ciągu złożono ofiary: p. Chetkowski z Borkowa i paczka odzieży, p. Próchnicka i paczka, p. Nagadalski 10 litrów octu, p. Kindler 10 kg. mydła. Zaofiarowali łaskawie o biadły dla biednych dzieci: pani Bernardzikowska, pani mec. Andrzejewska i pani Ptaszyńska.

Caritas tą drogą składa serdeczne podziękowanie wszystkim łaskawym ofiarodawcom, jak i tym osobom, które tak na okres świąteczny, jak i na stałe przyjęły dzieci biedne na obiady.

### LIKWIDACJA AKADEMICKIEGO KOŁA KALISZAN

Na walnem zebraniu Akademickiego Koła Kaliszjan, odbytem w gmachu Ratusza przyjęto uchwałę, postawiającą rozwiązanie Akademickiego Koła Kaliszjan w Kaliszu, zgodnie z rozporządzeniem Min. W. R. i O. P. o stowarzyszeniach akademickich. W skład komisji likwidacyjnej, której zadaniem między innymi jest ściąganie wszelkich zaległości od dłużników Koła, weszli p.: mag. praw Antoni Mamroth — przewodniczący, Helena Walterówna — sekretarka, mag. farm. Lucjan Stańczak — skarbnik, oraz prezes akademickich Kół Kaliszjan w Warszawie i Poznaniu.

### WAŻNE DLA PAN

W Domu Młodzieży, przy ul. 3 Maja rozpoczął się 8 sioleki trzymiesięczny kurs gotowania. Zarząd, oprócz normalnego kursu, otwiera drugi równoległy wyższy kurs gotowania dla pań, które już są żadanymi w sztuce kulinarnej, a pragnęłyby uzupełnić swoje wiadomości w tej dziedzinie. Zapisy przyjmuje się codziennie.

W najbliższych dniach zostanie również zrealizowany, uchwalony w roku ubiegłym projekt powołania do życia Koła Studjów Gospodarstwa Domowego wśród b. słuchaczek kursów gotowania.

## Sport

### Boks

#### WARTA I SKODA

#### BĘDĄ WALCZYLI PO RAZ DEUGI

Wczoraj obradował w Poznaniu zarząd Polskiego Związku Bokserskiego nad wytworzoną sytuacją w związku z przerwaniem meczu finałowego o mistrzostwo drużynowe Polski między Wartą poznańską i warszawską Skodą.

Polski Związek Bokserski wychodząc z założenia, że Skoda jako organizatorka meczu jest w zupełnym porządku i nie ponosi winy za wyniki jej zacięcia, postanowił zarządzić ponowną rozgrywkę pomiędzy drużynami Skody i Warty i wyznaczyć ją na 11 lutego r. b. w Poznaniu. Organizacja meczu zajmie się Warta.

Podkreślamy, że gdyby zacięcia wynikały z winy organizatorów, wówczas wydział sportowy P. Z. B. zwróciłby walkę mecz jako 16:0 dla Warty.

#### TRÓJMECZ BOKSERSKI

W niedzielę o godz. 12-ej odbędzie się w Teatrze Nowości doroczny trójmeczek bokserski pomiędzy najsilniejszymi drużynami stolicy: Polonią, Makabi i Skodą. W ramach tego meczu odbędzie się szereg bardzo ciekawych walk.

### Hokej

#### MECZ CZARNI — K. T. H.

Dziś, we wtorek rozegrany zostanie w Krynicy rewanżowy mecz eliminacyjny o mistrzostwo Polski pomiędzy K. T. H. a lwowskimi Czarnymi. Zwycięzca tego meczu walczyć będzie w finałowych rozgrywkach o mistrzostwo Polski.

Dotychczas do finału zakwalifikowali się warszawska Legia i poznański A. Z. S. Cracovia musi stoczyć jeszcze jedno spotkanie z lwowską Lechią w Przemyśle. Ponieważ każda z tych drużyn ma za sobą jedno zwycięstwo i jedną porażkę, wynik przemyński będzie miał decydujące znaczenie.

### Narciarstwo

#### MISTRZOSTWA MORAW I BESKIDÓW CZESKICH

W Białej, w Beskidach czeskich, odbyły się narciarskie mistrzostwa Moraw oraz Beskidów czeskich.

Mistrzostwo Moraw zdobył Zajczek (Sportowy Klub Nowe Miasto). Drugie miejsce zajął Beranovsky (Brno), a trzecim skończył Polak Legerski z Śląskiego Klubu Narciarskiego w Katowicach. W zawodach startował również Norweg Olaf Wilg. Użył on skoki 41 i pół i 42 m., ale oba z upadkiem i dlatego znalazł się na 13-em miejscu.

W zawodach o mistrzostwo Beskidów czeskich Polak Legerski zajął również 3-e miejsce, za mistrzem Czechosłowacji Vraną (Slavia Praga) i Zajczkiem. Startujący z Katowic Drobisz i Haratyk uplasowali się na 7-em i 8-em miejscu.

W biegach pań na 8 km. zwyciężyła Dostalowa (Brno). Polka Kepna z Katowic zajęła 2-e miejsce.

#### MARATONSKI BIEG NARCIARSKI W ZAKOPANEM

W ramach mistrzostw narciarskich okręgu podhalańskiego odbył się w poniedziałek bieg narciarski na 40 km. na trasie Lipki — Dolina Kościeliska i z powrotem w dwukrotnym okrążeniu.

Startowało ogółem 20 zawodników. Zwyciężył Karpel (Strzelec), który przebył całą trasę w czasie 3 godziny 18 minut 27 sek. 2) Motyka (SNPTT), 4) Motyka Juljan (Sokół), 5) Gut (Strzelec), 6) Stopka (Sokół).

#### MISTRZOSTWA NARCIARSKIE CZESCHOSŁOWACJI

W dniach 31 stycznia do 4 lutego r. b. odbędzie się w Białej Bystrzycy międzynarodowe narciarskie mistrzostwa Czechosłowacji, z udziałem najlepszych narciarzy Czechosłowacji, Niemiec, Jugosławii, Austrii i Polski. Startować też będzie dwukrotny mistrz Czechosłowacji norweg S. Ruud. Skoki odbywać się będą na poprawionej skoczni im. gen. Stefánika, na której są możliwe skoki do 80 metrów.

#### W KILKU WIERSZACH

Polski Związek Narciarski pozyskał na trenera naszych zawodników doskonałego skoczka norweskiego Per Jonsona.

Gdański Zw. Pływacki postanowił wybudować i uruchomić w r. b. kryty pływacki basen zimowy, wypełniany wodą morską.